

## PROJEKT: MIASTO

Niniejszy raport jest podsumowaniem wieloetapowego programu edukacyjnego „**Projekt: Miasto**”, realizowanego przez Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa na przełomie lata i jesieni 2024 roku. Barbara Pasterak, kuratorka i inicjatorka projektu, postawiła sobie za cel stworzenie serii działań warsztatowych, które zachęcą dzieci (grupa docelowa: 7–12 lat) do pomyślenia o otaczającej je architekturze i przyjrzenia jej się na nowo. Ukierunkowanie uwagi młodej grupy odbiorczej na ten aspekt otaczającej ją rzeczywistości wydaje się zadaniem o tyle trudnym, co niezbędnym dla edukowania na rzecz świadomego rozwoju miast, dbania o przestrzeń miejską oraz rozbudzania potencjału aktywistycznego.

Zaproszeni do projektu artyści i artystki zostali poproszeni o włączenie do swojej praktyki warsztatowej elementów, zwracających uwagę osób uczestniczących na architekturę Nowej Huty – tę, która ich otacza oraz tę wyobrażoną, która nigdy nie powstała, mimo planów rozbudowy miasta-dzielnicy. Połączenie warstwy rzeczywistej i wyobrażeniowej, tak bliskie strategiom Międzynarodówki Sytuacjonistycznej, nie tylko wpływa na rozwój kreatywnego myślenia, ale również pozwala spojrzeć z nową energią na nasze otoczenie. W tym duchu powstały: **publikacja** stworzona przez grupę osób uczestniczących we współpracy z prowadzącymi – Dorotą Zwolak i Barbarą Pasterak, **rezydencja warsztatowa** Jakuba Drzastwy w jednej z nowohuckich szkół podstawowych oraz seria **akcji w przestrzeni miejskiej**, które wchodziły w tkankę miasta i czasowo ją przekształcały. Na każdym etapie projektu twórcynie i twórcy wykorzystywali ćwiczenia łączące edukację artystyczną i architektoniczną. Poniżej przedstawiamy serię narzędzi, nazwanych

„ćwiczeniami do wzięcia”, które z łatwością można zaimplementować w lokalizacjach innych niż Nowa Huta. Proponowane ćwiczenia pozwolą znajdować nowe potencjalności w znanych miejscach.

## **CZĘŚĆ 1: książka**

W ramach projektu powstała publikacja „Projekt: Miasto – zeszyt ćwiczeń dla dzieci”. Jej autorkami i autorami są prowadzące warsztaty – Barbara Pasterak (kuratorka projektu, pełniąca w tej części rolę specjalistki od Nowej Huty) i Dorota Zwolak (architektka i projektantka) – oraz uczestniczące w warsztatach dzieci (Mikołaj Dudziński, Antoni Kłaś, Ida Kułakowska, Olga Kułakowska, Edyta Tłomak, Maria Tłomak). Podczas trzech spotkań osoby uczestniczące zrealizowały serię spacerów badawczych po nowohuckich osiedlach, mapując najważniejsze miejsca w dzielnicy. Trasy prowadziły przez główne punkty architektoniczne Nowej Huty i otwierały grupę na rozmowy o tym, jak było projektowane i budowane nowe miasto. Spacerowały zobaczyć, w jaki sposób architektura wpływa na sposób funkcjonowania jej mieszkańców i mieszkank. Metody obserwacji i analizy przestrzeni miejskiej zostały zapisane w postaci serii ćwiczeń, zabaw graficznych i zadań, zebranych w publikacji.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Spacer badawczy**

Spacer badawczy może przyjąć formę gry miejskiej i stać się ekscytującą przygodą. Do sprawdzenia, co skrywa najbliższa okolica wystarczy plan miasta i twarda podkładka, która ułatwi notowanie w ruchu. Podczas spaceru w nieznaną śledźcie na mapie swoją trasę. Zaznaczajcie skrety w osiedla, mijane budynki i charakterystyczne punkty. Może wasza trasa przypomina

kształtem jakiejś zwierzę lub przedmiot? Spróbujcie dokończyć rysunek, świadomie wybierając kolejne zakręty i przejścia.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Wielkie mierzenie miasta**

Czasem, żeby na świeżo spojrzeć na otaczającą nas przestrzeń, potrzebujemy punktu odniesienia. Ćwiczenie można wykonać przy pomocy dalmierza lub miary własnych kroków. Sprawdźcie, jak szeroka jest wybrana osiedlowa uliczka. Ile takich uliczek zmieści się na podwórku lub boisku? Przy pomocy dalmierza można porównać też wysokości sklepów, mieszkań, klatek schodowych. Warto ze swoich obserwacji robić rysunkowe notatki – pozwoli to zestawić różne wielkości, szerokości i wysokości ze sobą, tworząc abstrakcyjne szkice badawczo-artystyczne.

## **CZĘŚĆ 2: rezydencja Drzastwy**

Jakub Drzastwa, pedagog teatru, animator kultury zajmujący się scenografią, architekturą tymczasową i designem, podczas trzydniowej rezydencji w Publicznej Szkole Podstawowej im. św. Wincentego Pallottiego w Krakowie zaprosił osoby uczniowskie do wspólnego odkrywania, jak konstruuje się miejskie znaki i czemu one służą. Przyglądając się z bliska alei Róż, reprezentacyjnemu nowohuckiemu deptakowi, grupa sprawdzała, do czego ta przestrzeń zaprasza, jakie aktywności blokuje i gdzie oraz jak jest otwarta na obecność zwierząt. W mniejszych zespołach powstawały znaki będące z jednej strony zapisem tych obserwacji, z drugiej pewną próbą zmapowania miejsca. Ukonstytuowany w ten sposób Zarząd Polepszania Znaków, szukając tego, co nieoczywiste, czasem wręcz abstrakcyjne, stworzył serię znaków miejskich,

które odpowiadały potrzebom i postulatom grupy (np. powąchaj róże, wejdź do szkoły tanecznym krokiem, posłuchaj śpiewu ptaków).

Podczas przygotowywania systemu oznaczeń Drzastwa sięgnął po miejski system identyfikacji wizualnej. Jego elementy zostały przemycone uczestniczkom i uczestnikom przez zaproponowany wybór palety barw, liternictwo, układ oznaczeń. Osoby uczestniczące przygotowały nie tylko projekty (treść, uproszczone symbole, kształt znaków), ale również prototypy znaków, które w ostatni dzień projektu zostały rozmieszczone w szkole do której uczęszczają osoby biorące udział w warsztatach.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Oznakowanie przestrzeni**

Udaj się w dowolne miejsce w przestrzeni publicznej. Może to być park, podwórko, plac. Spróbuj przyjrzeć się, z jakich elementów składa się ta lokalizacja. Do czego służą (lub mogą służyć) elementy, które tutaj znajdziesz? Jak można się poruszać w tej przestrzeni? Spróbuj określić zasady rządzące tym miejscem. Do jakich aktywności zaprasza ta przestrzeń, a jakie blokuje? Czy widzisz tu obecność zwierząt – a jeśli tak, gdzie i jak jej szukać?

Nazwij odkryte reguły. Podziel je na system znaków, które będą:

- informować o zakazach i ograniczeniach w przestrzeni,
- zapraszać do skorzystania z jej funkcjonalności,
- podpowiadać nowe możliwości wykorzystania jej (również w nieoczywisty sposób).

Spróbuj dorysować symbole do każdego z wymyślonych znaków. Poszukaj innych oznaczeń w przestrzeni, którą badasz i zastanów się, co zrobić, żeby twoje projekty były z nimi spójne.

### **CZĘŚĆ 3: akcje twórcze w przestrzeni**

Prowadzące i prowadzący zaproszeni do projektu, wykorzystując znane sobie praktyki twórcze, interpretowali architekturę dzielnicy. Kluczowy dla cyklu warsztatów stał się zaproponowany przez kuratorkę wybór lokalizacji – przestrzeni, które choć znane mieszkankom i mieszkańcom, są w pewien sposób niepełne. Czasem brak wynika z niezrealizowania planów architektonicznych budowniczych Nowej Huty. To przykład Łąk Nowohuckich, które miały być zalewem, czy Parku Ratuszowego, gdzie ratusz został jedynie w nazwie, a sam budynek nigdy nie powstał. W innych przypadkach lokalizacja może być po prostu niedostępna – jak kombinat, którego hale (częściowo już zamknięte) znane są z archiwalnych zdjęć i filmów. Czasem do dopełnienia pewnej luki w rozpoznaniu przestrzeni wystarczy przekierowanie uwagi osób obserwujących na inne zmysły – słuch lub dotyk.

#### **Akcja 1. – Nowohucka latarnia morska**

**Czas: 7 września, godz. 10–13**

**Miejsce: skwer Budowniczych Nowej Huty i łąki Nowohuckie**

**Prowadzenie: Adam Frankiewicz**

Spotkanie na Łąkach Nowohuckich, gdzie według planów budowniczych miał znajdować się ogromny zalew, było okazją do uruchomienia wyobraźni i pracy z tym „co mogłoby być, gdyby”. Adam Frankiewicz, reżyser i artysta dźwiękowy, zaprosił osoby uczestniczące do wspólnego wyobrażenia sobie, jak wyglądałoby to miejsce zalane wodą, z pływającymi po niej statkami. Uczestniczki i uczestnicy warsztatów wspólnie budowali latarnię morską – wieżę z ustawionych na sobie kartonów – która mogłaby górować nad okolicą.

## **Ćwiczenie do wzięcia: Wyobrażona mapa**

Weź dowolną mapę – może to być plan miasta, parku krajobrazowego, mapa drogowa lub rycina nierzeczywistej krainy z książek fantasy. Spróbuj narysować na niej obszar, w którym aktualnie się znajdujesz – gdzie stoisz, gdzie są charakterystyczne punkty.

Stań na środku rynku lub wybranego placu w swoim mieście z planem innego miasta. Wyobraź sobie, że jesteś w miejscu z mapy. Czy z planem Londynu w ręce umiesz powiedzieć, w którym kierunku od ciebie znajdowałby się teraz Big Ben? Możesz wyznaczyć na mapie trasę i przejść nią, sprawdzając, jak warstwa rzeczywista i wyobrażona przenikają się ze sobą w tkance miejskiej.

### **Akcja 2. – Instrument dla miasta**

**Czas: 14 września, godz. 10–13**

**Miejsce: Ośrodek Kultury Norwida**

**Prowadzenie: Jakub Gucik, Ernest Ogórek**

Architektura miasta to nie tylko to, co jest widoczne gołym okiem. To również systemy rur, kabli i tuneli ciągnące się pod ulicami. Czasem, jak w przypadku Nowej Huty, to również wielkie rury i zbiorniki kombinatu, które można spotkać nawet na trasach turystycznych – na przykład przy wejściu na kopiec Wandy. Te industrialne elementy stały się inspiracją do ćwiczeń warsztatowych prowadzonych przez Jakuba Gucika i Ernesta Ogórka, krakowskich muzyków i improwizatorów, którzy zaproponowali budowę nowohuckiego instrumentu miejskiego.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Miejski instrument**

Plastikowe rurki, listewki i szpachelki – narzędzia i elementy konstrukcyjne, wykorzystywane do budowania mogą stać się instrumentami muzycznymi. Spróbujcie zbudować wielkomięjski przedmiot grający, wykorzystując te przedmioty, które na co dzień służą budowaniu. Czy plastikowa rura może stać się puzonem? A może bębniem?

### **Akcja 3. – Zapasowy dom kultury**

**Miejsce: Ośrodek Kultury Norwida**

**Prowadzenie: Małgorzata Mirga-Tas**

Podczas spotkania warsztatowego Małgorzata Mirga-Tas, artystka wizualna pracująca z tkaninami, podzieliła się z osobami uczestniczącymi swoją praktyką artystyczną. Zdjęcia i rysunki zostały przetworzone na wielobarwne kolaże wyszywane w materiałach. Dzięki temu opowieść o przedmiotach i lokalizacjach zyskała nowy wymiar, uruchamiając zmysł dotyku. Miękkość materiałów oraz ich wielobarwność otwierały nowe pola interpretacji przestrzeni.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Miękkość miasta**

Bloki, rzeźby w przestrzeni publicznej i całe układy architektoniczne, które w rzeczywistości są twarde, często chropowate i zimne, mogą za pomocą tkanin zyskać nowy, miękki wymiar. Do pracy potrzebne jest zdjęcie wybranego obiektu architektonicznego. Za pomocą kalki technicznej należy odrysować jego kształt na tkaninie. Czy na zdjęciu zaznaczony jest cień? Albo drugi kolor, zachodniej ściany bloku? A może dach budynku odróżnia się rdzawą czerwieńią? Znajdź te elementy i odrysuj je ponownie, tym razem na innym materiale. Wytnij przygotowane przez siebie szablony. Następnie nakładaj na

siebie kolejne warstwy kolorowych tkanin, sprawdzając, jak zmienia się budynek. Kiedy dzieło będzie już gotowe, możesz połączyć wszystkie warstwy (przy użyciu maszyny do szycia, ręcznie lub klejem) i utrwalić dzieło.

#### **Akcja 4. – Niewidzialny ratusz**

**5 października, godz. 10:00–13:00**

**Miejsce: Park Ratuszowy**

**Prowadzenie: Michał Sroka**

Działanie w Parku Ratuszowym było kolejnym spotkaniem z historią, która się nie wydarzyła. W tym miejscu według planów architektonicznych miał stanąć nowohucki ratusz. Podczas warsztatów z Michałem Sroka, artystą wizualnym i architektem, osoby uczestniczące próbowały sprawdzić, jak wyglądałaby bryła budynku w miejscu na to oryginalnie przeznaczonym. Między drzewami parku osoby uczestniczące rozciągnęły folię stretch, testując, jak zajęcie znanej parkowej przestrzeni mogłoby zmienić odbiór tego miejsca.

#### **Ćwiczenie do wzięcia: Makieta**

Czasem łatwiej jest opowiedzieć o danej lokalizacji, zmniejszając jej skalę.

Makieta stworzona z elementów znalezionych na miejscu pozwala przyjrzeć się konkretnej przestrzeni zarówno w skali makro (zanalizować i odwzorować jej układ, charakterystyczne punkty), jak i mikro (przyjrzeć się otaczającym przedmiotom, roślinom i drobnym elementom, które pozwolą zbudować model).

Do przygotowania makiety przyda się arkusz pianki ze styroduru oraz duża dawka wyobraźni. Pierwszym krokiem ćwiczenia jest dokładne zanalizowanie



przestrzeni, w której się znajdujecie – układ ulic lub alejek, obszary zieleni, drzewa. Następnie ze znalezionych w okolicy elementów (patyków, liści, kamieni, kasztanów) spróbujcie odwzorować to miejsce w mniejszej skali.

### **Akcja 5. – Mapa dźwiękowa kombinatu**

**19 października, godz. 10:00–13:00**

**Miejsce: Ośrodek Kultury Norwida**

**Prowadzenie: Sebastian Świąder**

Punktem wyjściowym do wspólnej pracy warsztatowej było pytanie o to, jak brzmi Nowa Huta. Sebastian Świąder, pedagog teatru i muzyk, zachęcił osoby uczestniczące w spotkaniu do przypomnienia sobie dźwięków, które słyszą zza okien swoich pokoi i tego, jak zmieniają się one w zależności od pory dnia. Przy wykorzystaniu samplera – urządzenia pozwalającego na nagranie dowolnych dźwięków, a następnie ich zapętlenie – grupa samodzielnie stworzyła kompozycję elektroniczną inspirowaną krajobrazem dźwiękowym własnych mieszkań. Kolejne ćwiczenia coraz bardziej otwierały uczestniczki i uczestników na przestrzenie wyobrażone i inspirowały do wymyślania dźwięków, które mogłyby być tam usłyszane.

### **Ćwiczenie do wzięcia: Pocztówka dźwiękowa**

Miejskie archiwa skrywają wiele zdjęć, które odkrywają nieoczywiste oblicza naszego sąsiedztwa. Warto przeszukać stare gazety, albumy ze zdjęciami, katalogi wystaw czy książki historyczne, żeby poszukać tych nieoczywistych tropów. Czasem najbardziej zaskakujące zdjęcia mogą kryć jeszcze jedną, nieutrwaloną za pomocą aparatu, warstwę. Wybierzcie jeden obraz

i zastanówcie się, jak może brzmieć. Spróbujcie odtworzyć te dźwięki i ożywić zdjęcie!

## **DOBRE PRAKTYKI**

### **Sięganie do tego, co znane**

Edukacja architektoniczna ma w sobie ogromny potencjał czerpania z codziennych doświadczeń i indywidualnych perspektyw. Osoby uczestniczące – bez względu na wiek – mogą pełnić role eksperckie, sięgać do tego, co znają z codzienności i korzystać z nowych narzędzi, by opowiedzieć o tych miejscach w inny sposób. Właśnie tak pracowały Barbara Pasterak i Dorota Zwolak podczas spacerów badawczych po Nowej Hucie czy Sebastian Świąder, gdy sięgał do pamięci osób uczestniczących i zachęcał je do przypomnienia sobie odgłosów zza okna ich pokoju. Proponowanie dzieciom uczestniczącym w procesie ról ekspertek i ekspertów sprawia, że stają się partnerkami i partnerami w procesie warsztatowym oraz stwarza przestrzeń, w której będą mogły i mogli otwierać się na nowe doświadczenia i inspiracje.

Przydatne do tworzenia tak demokratycznej i otwartej przestrzeni może być kontraktowanie procesu twórczego, czyli ustalenie z grupą na samym początku spotkania zasad pracy w konkretnym zespole (tu: osoby prowadzące i uczestniczące w spotkaniu) i czasie (okres warsztatu, rezydencji, pracy twórczej). Szczególnie istotne wydaje się to w pracy z klasą szkolną, która często funkcjonuje na co dzień w silnie zhierarchizowanej strukturze. Alternatywny model edukacji, upodmiotawiający osoby uczestniczące i przekazujący im role eksperckie, buduje swobodną i otwartą atmosferę, która nierzadko jest czynnikiem niezbędnym do twórczej pracy.

## **Odkrywanie tego, co niezauważane**

Podczas warsztatów realizowanych w przestrzeniach Nowej Huty, niektóre osoby uczestniczące deklarowały, że po raz pierwszy znajdują się w danej lokalizacji. Zarówno spacerów badawcze, akcje w przestrzeniach publicznych, jak i część działań rezydencyjnych odbywały się w punktach kluczowych z historycznego punktu widzenia – plac, przy którym zbudowano pierwszy blok, Łąki Nowohuckie, które są największym zielonym terenem w dzielnicy, Plac Centralny, będący sercem planu architektonicznego. Mimo że są to rejony zamieszkane przez sporą część nowohucianek i nowohucian, jak wykazały spotkania w ramach „Projekt: Miasto”, bywają mało znane osobom z innych osiedli Nowej Huty. Powodów takiego nierozpoznania swojej dzielnicy może być kilka. Wśród rozmów towarzyszących projektowi, osoby uczestniczące i prowadzące spotkania wskazywały między innymi na brak motywacji do spacerów poza wyznaczonymi codziennie szlakami (szkoła/praca – dom – zajęcia pozalekcyjne) lub brak wyraźnego celu odwiedzenia tych miejsc. Temat funkcjonalności najbardziej reprezentacyjnych obszarów dzielnicy był zresztą poruszany podczas spacerów badawczych prowadzonych przez Barbarę Pasterak i Dorotę Zwolak, spotkań rezydencyjnych Jakuba Drzastwy czy akcji twórczej Michała Sroki. Projekty wychodzące w przestrzeń miejską stwarzają sytuacje, które nie tylko zachęcają osoby w nich uczestniczące do odwiedzania swojej najbliższej okolicy, ale również do pomyślenia o niej w kategoriach potencjałów codzienności. Dają szansę na odkrycie nowych miejsc na spacer, pikniki czy przejażdżki rowerowe.

## **Zostawianie śladów w przestrzeni**

Działania w przestrzeni publicznej – choćby krótkie, punktowe akcje twórcze – stwarzają pole dialogu społecznego z mieszkankami i mieszkańcami.

Niejednokrotnie osoby przechodzące obok realizowanych w projekcie działań podejmowały rozmowę z prowadzącymi, żeby dowiedzieć się więcej o projekcie. Często dzieliły się swoimi opiniami na temat przygotowywanych prac lub własnymi historiami związanymi z konkretną przestrzenią. Bardzo żywołowe dyskusje toczyły się wokół projektu tymczasowego ratusza Michała Sroki (od podejmowanych wątków ekologicznych po kwestie pracy z wyobraźnią i historią), co świadczy o sile, z jaką zarezonowała instalacja stworzona przez grupę. Pozostawienie efektów prac warsztatowych na dłużej w przestrzeni ich realizacji, albo wykonanie dokumentacji fotograficznej lub rejestracji wideo z działania, pozwoli na dłuższe trwanie tak efemerycznych projektów i da szansę na zwiększenie zasięgu ich oddziaływania. Dzięki temu rzeczywistymi odbiorczyniami i odbiorcami projektów architektonicznych mogą być nie tylko osoby aktywnie uczestniczące w warsztatach, ale też wszystkie osoby, których wyobraźnia zostanie poruszona w zetknięciu z przygotowanymi pracami.